

Sygn. akt II Ca 472/14

II Cz 794/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Tomasz Sobieraj (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ś.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 24 lutego 2014 r., sygn. akt I C 289/10

oraz zażalenia powoda na postanowienie o kosztach zawarte w wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 24 lutego 2014 r., sygn. akt I C 289/10

1. **oddala apelację;**
2. **oddala zażalenie;**
3. **zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w Ś. na rzecz powoda M. M. kwotę 73 (siedemdziesiąt trzy) złote i 80 (osiemdziesiąt) groszy, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**
4. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świnoujściu na rzecz radcy prawnego M. G. kwotę 73 (siedemdziesiąt trzy) złote i 80 (osiemdziesiąt) groszy, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi M. M. w postępowaniu zażaleniowym.**

Sygn. akt II Ca 472/14

UZASADNIENIE

Powód M. M. wniósł pozew przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ś. o zasądzenie kwoty 50.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty, wskazując ostatecznie, że na kwotę dochodzoną pozwem składają się: kwota 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku z doznaną krzywdą na skutek złamania palca oraz kwota 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za złe warunki odbywania kary.

Pozwany Skarb Państwa - Areszt Śledczy w Ś. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu wyrokiem z dnia 24 lutego 2014 roku:

- w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,
- w punkcie I oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
- w punkcie III zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.256 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,
- w punkcie IV zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Świnoujściu na rzecz radcy prawnego M. G. kwotę 5.904 złotych, w tym 1.104 złotych podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu p owyższe rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powód M. M. był osadzony w Areszcie Śledczym w Ś. w okresie od 2008 roku do 2010 roku. Do dnia 20 lipca 2010 roku powód przebywał w celi numer 17 z jednym skazanym, od dnia 20 lipca 2010 roku do dnia 23 lipca 2010 roku w celi numer 9 z dwoma skazanymi, od dnia 23 lipca 2010 roku w celi numer 9 z trzema skazanymi. Powierzchnia celi numer 17, bez kącika sanitarnego, wynosi 6,76 m². W celi tej znajdowały się sprzęt kwaterunkowy w postaci dwóch łóżek, dwóch taboretów i stołu. W celi brak jest wentylacji grawitacyjnej. Cella spełnia wymogi w zakresie odpowiedniego oświetlenia i temperatury. W oknach celi zamontowane są przesłony z płyty poliwęglanowej. Brak odpowiedniej wentylacji w celi spowodował dolegliwości dla powoda w postaci konieczności wdychania nieprzyjemnych zapachów, w tym wydobywających się z kącika sanitarnego w związku z brakiem jego pełnej zabudowy. W dniu 16 lipca 2010 roku powód doznał złamania trzonu paliczka podstawowego palca IV stopy lewej. Powód został przetransportowany do Szpitala Miejskiego w Ś., gdzie założono mu gips. Stwierdzono przy tym brak wskazań do hospitalizacji i zalecono stosowanie szyny gipsowej przez 30 dni oraz profilaktykę przeciwzakrzepową. W dniu 02 maja 2011 roku powód zgłosił się do lekarza z niewielkim obrzękiem kostki bocznej lewego podudzia. Zalecono opaskę elastyczną, elewację kończyny i paracetamol. U powoda nie wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu. Stwierdzone u niego dolegliwości ze strony stawu skokowo-goleniowego lewego nie mają związku ze zdarzeniem z dnia 16 lipca 2010 roku. W postępowaniu służby więziennej pozwanego brak było nieprawidłowości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Sąd Rejonowy rozpatrywał zasadność żądania pozwu w oparciu o przepisy art. 415 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. oraz art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. z art. 448 k.c.

Zdaniem Sądu Rejonowego w całości podlegało oddaleniu powództwo o zadośćuczynienie z tytułu krzywdy związanej ze złamaniem palca przez powoda. Sąd Rejonowy przyjął, że w tym zakresie powód nie wykazał zaistnienia przesłanek deliktowej odpowiedzialności pozwanego, w szczególności brak było podstaw dowodowych do przyjęcia,

że do urazu powoda w dniu 16 lipca 2010 roku doszło z winy pozwanego. Sąd Rejonowy uznał, że powód nie przedstawił żadnych dowodów pozwalających na ustalenie tego w jaki sposób doszło do przedmiotowego wypadku i brak jest również dowodu potwierdzającego to, że wpływ na zaistnienie wypadku miały nieodpowiednie warunki panujące w celi powoda. Według Sądu Rejonowego - całkowicie gołosłowne są również twierdzenia powoda o zaniedbaniach pozwanego po zdarzeniu, albowiem z dokumentacji medycznej powoda nie wynika, aby zgłaszał on po dniu 16 lipca 2010 roku jakiegokolwiek dolegliwości związane z doznanym urazem. Sąd Rejonowy wskazał, że również biegły sądowy z zakresu ortopedii nie stwierdził, aby po stronie pozwanego zaistniały jakieś uchybienia. Sąd Rejonowy uznał ponadto, że w świetle opinii biegłego i pozostałych dowodów w sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia, że po stronie powoda zaistniała jakakolwiek krzywda. W ocenie Sądu Rejonowego na częściowe uwzględnienie zasługiwało natomiast żądanie powoda zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda na skutek złych warunków odbywania kary. Za ugruntowane Sąd Rejonowy uznał wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że prawo do godnych warunków odbywania kary zalicza się do katalogu dóbr osobistych chronionych prawem Sąd Rejonowy przyjął, że odbywanie kary pozbawienia wolności jest ze swojej istoty immanentnie związane z ograniczeniami i niedogodnościami, typowymi dla warunków izolacji, jednak obowiązkiem Skarbu Państwa - jako podmiotu odpowiedzialnego w ramach tzw. imperium za realizację polityki penitencjarnej - jest jedynie zapewnienie osadzonemu ustawowo określonych standardów. Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m², zaś cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Sąd Rejonowy wskazał, że z przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa wynika jednoznacznie, że w celi numer 17, w której przebywał powód brak jest wymaganej prawem wentylacji grawitacyjnej. Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał twierdzenia powoda o dolegliwościach związanych z brakiem należytej wentylacji w celi. W związku z tym Sąd Rejonowy przyjął, że powód doznał w tym zakresie krzywdy. Sąd Rejonowy uwzględnił, że przebywanie na małej powierzchni z inną osobą wiązać się musi z dolegliwościami związanymi z koniecznością wdychania nieprzyjemnych zapachów a za szczególnie zaś uciążliwe są te wydobywające się z kącika sanitarnego. Sąd Rejonowy podkreślił, że osoby odbywające karę pozbawienia wolności mają ograniczone możliwości przemieszczania się i przeciwdziała takim sytuacjom, a ponadto cela jest miejscem w którym osoby osadzone również odpoczywają i spożywają posiłki. Sąd Rejonowy ustalił, że powyższe dolegliwości zwiększała mała powierzchnia celi, podwyższona temperatura czy ograniczony dopływ świeżego powietrza, wynikający z zainstalowania w oknach powłok z płyty poliwęglanowej. Sąd Rejonowy wskazał, że stwierdzona przez biegłego powierzchnia tej celi, bez WC, wynosi 6,76 m², zaś powód przebywał w celi jeszcze z jednym osadzonym, więc powierzchnia na jedną osobę wynosi 3,38 m². Z tego względu Sąd Rejonowy uznał, że powodowi zapewniono wymaganą powierzchnią, albowiem brak jest podstaw prawnych do przyjęcia, że ta minimalna powierzchnia powinna być liczona bez uwzględnienia powierzchni zajętej przez sprzęt kwaterunkowy.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uwzględnił częściowo powództwo zasądzając na rzecz powoda kwotę 3.000 złotych uznając ją za odpowiednią, nie potwierdziły się bowiem zarzuty powoda o innych uchybieniach po stronie pozwanego. Od zasądzonej na rzecz powoda kwoty należności głównej Sąd Rejonowy zasądził również odsetki ustawowe zgodnie z art. 481 k.c., biorąc pod uwagę, że powód w niniejszej sprawie dochodził odsetek dopiero od dnia wyrokowania.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 100, art. 109 § 2 k.p.c. z uwzględnieniem stopnia, w jakim strony wygrały sprawę. Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zostało uwzględnione w 6 %, a więc pozwany wygrał sprawę w 94 % i powód powinien mu zwrócić taką samą część poniesionych przez niego kosztów procesu wynoszących 2.400 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym wynikające z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd Rejonowy wskazał, że 94 % z 2.400 złotych daje kwotę 2.169,35 złotych. Sąd Rejonowy zasądził także na rzecz pełnomocnika procesowego powoda wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu, przy

czym wynagrodzenie to zostało określone w wysokości dwukrotności stawki minimalnej przewidzianej w § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, o na podstawie wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie, doliczając kwotę należnego podatku VAT.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 24 lutego 2014 roku wywiódł pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w Ś.

Pozwany zaskarżył wyrok w części dotyczącej punktu I i wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa co do zasądzonych na rzecz powoda M. M. 3.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych za II instancję.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów art. 415 k.c., art. 444 § 1 k.c. i 448 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie winy Skarbu Państwa Aresztu Śledczego w Ś. w braku wentylacji grawitacyjnej w celi mieszkalnej numer (...) znajdującej się w oddziale otwartym III piętra budynku położonego w Ś. przy ul. (...) i uznanie za dobro osobiste prawa powoda M. M. do osadzenia w okresie do lipca 2010 roku w warunkach należytej wentylacji grawitacyjnej wymaganej prawem.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że początkowo powód domagał się od Skarbu Państwa Aresztu Śledczego w Ś. zapłaty 50.000 złotych za krzywdę, jaką poniósł on w związku ze złamaniem palca lewej nogi w dwóch miejscach, otrzymywaniem bolesnych zastrzyków, nie otrzymywaniem witamin, wapnia na zrost kości oraz bólu stopy, natomiast w dniu 22 grudnia 2011 roku powód w ramach niniejszego procesu zaczął składać wnioski związane z przeludnieniem cel mieszkalnych, w których przebywał oraz postawił lakoniczny zarzut związany z dostatecznym dopływem powietrza do celi mieszkalnej numer (...). Apelujący zarzucił, że Sąd Rejonowy wyłącznie na podstawie twierdzeń powoda uznał jego krzywdę związaną z brakiem należytej wentylacji w celi. Pozwany podniósł, że budynki użyteczności publicznej w Ś. takie jak sąsiadująca z Aresztem Śledczym w Ś. Szkoła Podstawowa (...), Sąd Rejonowy w Świnoujściu, Liceum Ogólnokształcące nie są budynkami nowymi spełniającymi warunki techniczne dla budynków i budowli określone rozporządzeniem z dnia 12 kwietnia 2002 roku. Według pozwanego - jest to budownictwo niemieckie, przedwojenne, potężne gmachy w pruskiej zabudowie, przy czym wszystkie te budynki posiadają wspólne toalety publiczne, niezabudowane, odgródzone sedesy przepierzeniami. Pozwany wskazał, że inne warunki osadzenia miał powód, albowiem nie był on osadzony w celach oddziału zamkniętego, w warunkach takiej izolacji, która by wskazywała na faktyczne uciążliwe warunki korzystania z toalety, a w ślad za tym skutkowałą by uciążliwe warunki wentylacji. Pozwany podkreślił, że cela numer 17 znajduje się na III piętrze aresztu i jest celą typu otwartego, zaś oddział ten wygląda w ten sposób, że wszystkie drzwi cel są za dnia otwarte, osadzeni mają kontakt ze sobą, spacerują na wspólnym korytarzu, gdzie znajduje się aparat telefoniczny na kartę. Pozwany wskazał, że korytarz ten ma okna. Zdaniem pozwanego - brak wentylacji grawitacyjnej sam w sobie nie jest żadną przesłanką zadośćuczynienia z winy Służby Więziennej, zaś żalenie się powoda na „niegodne warunki osadzenia” w Areszcie Śledczym w Ś. mają charakter wyłącznie subiektywny. Pozwany podniósł, że skazany ma prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w takich warunkach, jaki gwarantuje mu konkretny system prawny, zaś stopień rozwoju i zamożności społeczeństwa decyduje o tym, na jakim poziomie jest ono zdolne zaspokoić potrzeby osób, wobec których wykonywana jest kara pozbawienia wolności. W ocenie pozwanego nie ma żadnych powodów, dla których powód może domagać się innych warunków swojego życia niż te z jakich korzystają uczniowie w szkołach podstawowych, liceach, ich nauczyciele, rodzice, klienci sądów powszechnych, pacjenci przychodni miejskich.

W odpowiedzi na apelację powód M. M. wniósł o oddalenie apelacji pozwanego oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za instancję odwoławczą; zaś w przypadku zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa, wniósł o nieobciążanie powoda kosztami procesu strony pozwanej za dwie instancje oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz pełnomocnika powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu według norm przepisanych za obie instancje.

Powód M. M. wniósł zażalenie na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie III wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 24 lutego 2014 roku.

Powód wskazał, że zaskarża je w części tj. odnośnie zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kwoty 2.256 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie prawa procesowego tj. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy analiza materiału dowodowego wskazuje, iż powód pomimo uwzględnienia powództwa w sześciu procentach nie powinien być w ogóle obciążany kosztami procesu. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez nieobciążanie powoda kosztami procesu w pierwszej instancji; a ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zaś w przypadku oddalenia zażalenia nieobciążanie powoda kosztami postępowania zażaleniowego, w tym kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, oraz przyznanie pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia powód wskazał, że Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę, że powód postanowieniem tegoż sądu z dnia 14 kwietnia 2011 roku został zwolniony od kosztów sądowych w całości oraz został ustanowiony dla niego pełnomocnik procesowy z urzędu. Powód podał, że w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania oświadczył, iż nie posiada jakiegokolwiek majątku umożliwiającego mu poniesienie kosztów sądowych w jakiegokolwiek wysokości. Powód wskazał, że do dnia 16 stycznia 2014 roku przez cały czas trwającego procesu przebywał w zakładach karnych, nie mając możliwości prowadzenia prac zarobkowych, a nadto powód wiele wycierpiał z uwagi na przebyte w Areszcie Śledczym w Ś. złamanie palca stopy lewej i do dzisiaj odczuwa dolegliwości zdrowotne związane ze zdarzeniem. Podniósł, że powód do chwili obecnej pozostaje bez jakiegokolwiek źródła dochodu, nie posiada rodziny, na wsparcie której mógłby liczyć. W ocenie skarżącego sąd winien kierować się zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c., bowiem okoliczności i charakter przedmiotowej sprawy uzasadniają nieobciążanie powoda kosztami procesu strony przeciwnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

1. Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że sąd pierwszej instancji w granicach wniosków stron przeprowadził wszystkie dowody konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, zgromadzony materiał dowodowy poddał ocenie spełniającej kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. i w oparciu o tak ocenione dowody poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które sąd odwoławczy w pełni aprobuje i przyjmuje za własne. Sąd Rejonowy co do zasady dokonał także prawidłowej subsumcji norm prawa materialnego do tak ustalonego stanu faktycznego – z tym zastrzeżeniem, że wadliwie przyjął, że podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 415 k.c., podczas gdy odpowiedzialność pozwanego za szkodę wyrządzoną pozwanemu wynika z przepisu art. 417 k.c.

Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że powód domagał się w niniejszej sprawie zadośćuczynienia za krzywdę, której doznał w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, łącząc tę krzywdę z dwoma zdarzeniami. Po pierwsze, powód twierdził, że podczas pobytu w zakładzie karnym doznał uszczerbku na zdrowiu wynikającego ze złamania palca lewej stopy. Po drugie, powód podnosił, że zostały naruszone jego dobra osobiste poprzez nieodpowiednie warunki bytowe w zakładzie karnym.

Podstawę prawną tak sformułowanego powództwa stanowi przepis art. 417 k.c., który kreuje odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej.

Przepis ten stanowi: „Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca te władzę z mocy prawa”.

Przepis art. 417 § 1 k.c. uzależnia powstanie odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa od możliwości przypisania czynu niedozwolonego, polegającego na niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej, które prowadzi do powstania szkody. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym stanowiskiem judykatury [vide wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 roku, SK 18/00, OTK 2001/8/256; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2002 roku, V CKN 1248/00, OSP 2002/10/128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 roku, I CKN 581/99, OSNC 2002/10/128] – przepis ten należało interpretować w ten sposób, że dla przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności deliktowej nie jest konieczne, aby zachowanie wyrządzającego szkodę było zawinione, wystarczające jest bowiem ustalenie, że jego postępowanie jest obiektywnie bezprawne.

Podkreślić trzeba, że odpowiedzialność przewidziana w art. 417 k.c. jest odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Należy zatem ustalić, kiedy mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej. Podkreślić trzeba, że wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego wskazuje, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, na przykład użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby. Powszechnie przyjmuje się, że wykonywaniem władzy publicznej nie jest świadczenie usług publicznych przez państwo. Do korzystania z tej sfery aktywności państwa nie można bowiem nikogo zmusić. Konsekwentnie, nie będzie wykonywaniem władzy publicznej wykonywanie władztwa administracyjnego, jakiemu poddają się osoby korzystające dobrowolnie z usług różnych instytucji użyteczności publicznej, na przykład szkół wyższych, zakładów opieki zdrowotnej, instytucji organizujących funkcjonowanie rynku papierów wartościowych, itp. W doktrynie proponuje się zastosowanie testu weryfikacyjnego, mającego służyć pomocniczo do wyróżnienia wśród zadań publicznych, zadań o charakterze władczym [vide M. S., Odpowiedzialność państwa na podstawie art. 77 Konstytucji RP, PiP 1999, nr 4, s. 8; P. D., Podstawy prawne odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu niewładczych zadań publicznych, (...) 2003, nr 4, s. 41]. Test ten sprowadza się do zbadania, czy określone zadanie może również należeć do normalnej sfery aktywności innych podmiotów lub instytucji, które nie mają charakteru władzy publicznej, bez potrzeby przekazywania lub powierzania tej czynności instytucji niepublicznej przez organ władzy publicznej.

W niniejszej sprawie strona powodowa wiązała obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością, polegającą na wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Stosownie do przytoczonych wyżej poglądów, które podziela sąd odwoławczy orzekający w niniejszej sprawie – ta sfera działalności publicznej musi być uznana za wykonywanie władzy publicznej, albowiem nie należy ona do sfery aktywności innych podmiotów, zaś stosunki pomiędzy skazanym a służbą penitencjarną nie opierają się na zasadzie równorzędności.

Z powyższych przyczyn uznać trzeba, że przepis art. 417 k.c. stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną w związku z wykonywaniem kar pozbawienia wolności.

Podkreślić trzeba, że przesłankami powyższej odpowiedzialności są:

- 1/ powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach majątkowych, a w przypadkach określonych w ustawie także w dobrach o charakterze niemajątkowych;
- 2/ wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym polegającym na bezprawnym zachowaniu podmiotu wykonującego władzę publiczną;
- 3/ adekwatny związek przyczynowy pomiędzy powyższym działaniem lub zaniechaniem a powstaniem szkody.

W niniejszej sprawie – jak wskazano wyżej – powód domagał się wyłącznie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a więc szkodę niemajątkową. Możliwość dochodzenia tego rodzaju roszczeń przewidują przepisy art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. [to jest w przypadku wyrządzenie szkody na osobie polegającej na uszkodzeniu ciała lub

wywołaniu rozstroju zdrowia] oraz art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 zdanie ostatnie k.c. [to jest w przypadku naruszenia dobra osobistego].

Z uwagi na zakres zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji przedmiotem analizy sądu odwoławczego było jedynie rozstrzygnięcie dotyczące żądania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda związaną z naruszeniem jego dóbr osobistych. Jak wskazano wyżej, podstawą prawną powyższego powództwa stanowią przepisy art. 417 k.c. w związku z art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c.

Analiza stanu faktycznego w kontekście twierdzeń powoda wskazuje bowiem, że powód w tej części domaga się zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności na skutek niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej przez pozwaną Skarb Państwa w zakresie stosowania kary pozbawienia wolności

Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda, przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Jak wskazano wyżej - możliwość domagania się naprawienia szkody niemajątkowej przewiduje między innymi art. 448 k.c., który stanowi, że „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się”.

Zauważyć trzeba, że przepis art. 448 k.c. jest ściśle związany z przepisami art. 23 i 24 k.c.

Stosownie do dyspozycji art. 23 k.c. „Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach”. W myśl natomiast art. 24 § 1 k.c. „Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny”. Przepis art. 24 § 1 k.c. przewiduje, iż osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na zasadach określonych w kodeksie cywilnym. Przepis ten odsyła więc do dyspozycji przytoczonego wyżej art. 448 k.c.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy podziela stanowisko sądu pierwszej instancji, że doszło do naruszenia dobra osobistego powoda poprzez niezapewnienie mu odpowiednich warunków kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Ś..

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem polskich sądów i trybunałów międzynarodowych kara pozbawienia wolności powinna być wykonywana z poszanowaniem godności człowieka.

Godność człowieka podlega szczególnej ochronie zarówno w prawie polskim, jak i w prawie międzynarodowym. Art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku [V CSK 431/06, LEX 255593] wskazał, że wynikający z powyższej normy konstytucyjnej obowiązek powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Dotyczy to

także wykonywania przez państwo zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, w tym także wykonywania orzeczonych kar.

Jak wskazano wyżej, wymóg zapewnienia przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest także jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku, ratyfikowany przez Polskę [Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169], który głosi, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowany przez Polskę w 1993 roku [Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.] stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Z tego przepisu wyprowadza się obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godność ludzką. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Konieczność respektowania powyższych praw osób osadzonych znajduje odzwierciedlenie w judykaturze Europejskiego Trybunału Praw Człowieka [vide wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 5 grudnia 1979 roku w sprawie skargi numer (...); wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 12 stycznia 1995 roku w sprawie skargi nr 21915/93; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 9 marca 2006 roku w sprawie skargi nr 73786/01; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 kwietnia 2001 roku w sprawie skargi nr 28524/95], który wielokrotnie podkreślał, iż odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewłaściwą ilością łóżek itp. może zostać uznane za poniżające traktowanie w rozumieniu art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Należy zwrócić uwagę, że odpowiednikami przywołanych wyżej norm prawa międzynarodowego są przepisy art. 40, art. 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzające powyższe zasady na grunt prawa polskiego.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy trafnie ustalił, że doszło do naruszenia prawa powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych warunkach, albowiem nie zapewniono mu odpowiednich warunków bytowych w czasie osadzenia w Areszcie Śledczym w Ś..

Na wstępie wskazać trzeba, że - biorąc pod uwagę przywołane wyżej normy prawa międzynarodowego oraz normy konstytucyjne - na gruncie prawa polskiego uzasadniony jest wniosek, że niezapewnienie osobom osadzonym odpowiednich warunków bytowych może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Takie postępowanie organów władzy publicznej może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c., jako naruszające dobra osobiste skazanego, to jest godność i prawo do intymności.

Sąd odwoławczy wziął pod uwagę, że na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, którymi między innymi jest powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą. W niektórych wypadkach ocena odpowiednich warunków wymaga uwzględnienia indywidualnych cech osadzonego, takich jak wiek lub stan zdrowia. Istotnym elementem oceny jest również czas trwania nieodpowiedniego traktowania.

Sąd odwoławczy obowiązany jest zauważyć, że artykuł 24 k.c., stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobistego, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać, natomiast na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. W niniejszej sprawie oznacza to, że ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do

naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej [analogicznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku, V CSK 431/06, LEX 255593].

Warunki odbywania kary pozbawienia wolności uregulowane są w art. 110 § 1 i 2 kodeksu karnego wykonawczego, który stanowi, że „skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy”

W badanej sprawie powód powoływał się na wiele okoliczności mających świadczyć o niezapewnieniu mu odpowiednich warunków bytowych. Spośród tych zarzutów sąd pierwszej instancji za zasadny uznał jedynie ten dotyczący braku odpowiedniej wentylacji celi. Z ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, których strona pozwana nie kwestionowała i które znajdują pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym wynika bowiem, że powód przez okres prawie dwóch lat przebywał w celi, w której brak było wentylacji grawitacyjnej i tym samym nie zapewniono mu odpowiedniego dostępu powietrza, czym naruszono dyspozycję art. 110 § 2 kodeksu karnego wykonawczego. Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że utrzymywanie takiego stanu wobec powoda – w sytuacji, w której powód musiał przebywać w bardzo małej celi, z niepełną zabudową kącika sanitarnego, z którego wydzielaly się wycieki typowe dla urządzeń sanitarnych – naruszały standardy humanitarnego traktowania osób osadzonych, prowadząc do naruszenia godności osobistej powoda, a tym samym będąc źródłem jego krzywdy. Do odmiennego wniosku nie może prowadzić podnoszona w apelacji okoliczność, że powód przebywał na oddziale otwartym i w trakcie dnia mógł wychodzić na korytarz, gdzie znajdowało się okna. Podstawowym miejscem pobytu powoda w czasie osadzenia go w pozwanej jednostce penitencjarnej była bowiem cela mieszkalna i tam koncentrowała się jego aktywność życiowa. Do wniosku tego prowadzi także fakt, że w tym czasie powód miał złamany palec nogi i jego sprawność ruchowa była ograniczona. Z tego względu fakt, że powód przez kilkanaście miesięcy musiał przebywać w małej celi, pozbawionej dostępu świeżego powietrza, musiało stanowić dla niego poważną i odczuwalną dolegliwość rodzącą poczucie krzywdy. Te wszystkie okoliczności powodowały, że doszło do naruszenia godności powoda w sposób dalej idący niż wynikający z celów odbywania kary pozbawienia wolności.

Sąd odwoławczy wziął pod uwagę, że przy ocenie, czy doszło do naruszania dobra osobistego decydujące znaczenia ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcją wywołuje w społeczeństwie to naruszenie w kontekście wszystkich okoliczności sprawy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 roku, II CR 692/75, OSNC 1976, nr 11, poz. 251; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, z. 9, poz. 330].

W niniejszej sprawie uznać trzeba, że podczas odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności stopień jej dolegliwości był nieodpowiedni do istoty tej kary i doszło do przekroczenia standardów wykonywania tego rodzaju kar przyjętych w polskim i międzynarodowym porządku prawnym. W tym stanie rzeczy z obiektywnego punktu widzenia uznać trzeba, że podczas odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Z tym stanie rzeczy zaistniała podstawowa przesłanka przyznania powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Jak wskazano wyżej - przepis ten jest niewątpliwie związany z treścią art. 24 k.c., w którym zawarto podstawową konstrukcję cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych. Nie budzi też wątpliwości, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. jest bezprawność działania sprawcy. Brak w art. 448 k.c. wyraźnej wzmianki o winie jako koniecznej przesłance roszczenia pieniężnego mógłby więc uzasadniać stanowisko, prezentowane w literaturze, że bezprawność naruszenia dobra osobistego jest konieczną i wystarczającą przesłanką tego roszczenia. Ten pogląd nie znalazł jednak szerszej aprobaty w piśmiennictwie. Większość autorów, wskazując na ulokowanie art. 448 k.c., wśród przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych, które zasadę winy statuują jako podstawową przesłankę odpowiedzialności deliktowej [odpowiedzialność na zasadzie ryzyka albo też na zasadach współzycia społecznego występuje tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie], opowiedziały się za tym,

że art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych. Zwolennicy tego zapatrywania podnoszą, że gdyby ustawodawca chciał, aby przesłanką roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. była wyłącznie bezprawność naruszenia dobra osobistego, to umieściłby ten przepis w części ogólnej prawa cywilnego [w obrębie art. 24 k.c.]. Tymczasem w art. 24 k.c. jest odesłanie do „zasad przewidzianych w kodeksie”. W judykaturze za przytoczonym tu dominującym poglądem opowiedział się także wielokrotnie Sąd Najwyższy [między innymi w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53, w wyroku z dnia 19 stycznia 2007 roku, III CSK 358/06, LEX nr 277289; w wyroku z dnia 1 kwietnia 2004 roku, II CK 155/03; nie publ.; w wyroku z dnia 15 czerwca 2005 roku, IV CK 805/04; nie publ., w wyroku z dnia 28 września 2005 roku, I CK 256/05, nie publ.]. Powyższy pogląd podziela także sąd odwoławczy orzekający w niniejszej sprawie – z tym zastrzeżeniem, że o tym, jaka zasada odpowiedzialności warunkuje możliwość dochodzenia roszczenia przewidzianego w art. 448 k.c., decydować powinien przepis szczególny regulujący w danym przypadku odpowiedzialność odszkodowawczą.

W niniejszym przypadku podstawą odpowiedzialności deliktowej pozwanego Skarbu Państwa w stosunku do powoda stanowi przywołany wyżej przepis art. 417 § 1 k.c. Przepis ten uzależnia powstanie odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa od możliwości przypisania czynu niedozwolonego, polegającego na niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej, które prowadzi do powstania szkody. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym stanowiskiem judykatury [vide wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 roku, SK 18/00, OTK 2001/8/256; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2002 roku, V CKN 1248/00, OSP 2002/10/128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 roku, I CKN 581/99, OSNC 2002/10/128] – przepis ten należało interpretować w ten sposób, że dla przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności deliktowej nie jest konieczne, aby zachowanie wyrządzającego szkodę było zawinione, wystarczające jest bowiem ustalenie, że jego postępowanie jest obiektywnie bezprawne. Z tego względu dla odpowiedzialności pozwanego nie ma znaczenia podnoszona przez stronę pozwaną okoliczność, że brak odpowiedniej wentylacji nie był zawiniony przez funkcjonariuszy służby więziennej, gdyż był konsekwencją stanu technicznego budynku, w którym ulokowany jest areszt śledczy. Dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności wystarczające jest bowiem ustalenie, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności była niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa, których zapewnienie – jak wskazano wyżej – jest obowiązkiem władzy publicznej w ramach organizacji wykonywania kary pozbawienia wolności. Irrelevantny prawnie jest także argument skarżącego, że inne osoby korzystające z budynków, w których ulokowany jest areszt śledczy również muszą znosić uciążliwości wynikające ze złego stanu technicznego i sanitarnego tych obiektów. Po pierwsze, fakt naruszania ewentualnych praw innych podmiotów nie zwalnia pozwanego z odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda. Po drugie, pozwany podnosząc ten – w istocie populistyczny argument – nie bierze pod uwagę, że pracownicy i klienci instytucji zlokalizowanych w przedmiotowym kompleksie budynków zachowują wolność osobistą i mogą się swobodnie przemieszczać, zaś ich obecność w tych obiektach ma charakter czasowy, natomiast pozwany jako osoba pozbawiona wolności nie mogła wybrać miejsca swego pobytu i była zmuszona przez wiele miesięcy przebywać w Areszcie Śledczym w Ś..

Reasumując, skoro w niniejszej sprawie przesłanka bezprawności zachowania pozwanego została spełniona, gdyż pozwany w stosunku do powoda naruszył wynikające z przyjętych przez Polskę umów międzynarodowych zasady regulujące sposób wykonywania warunków odbywania kary pozbawienia wolności, a także wynikające z kodeksu karnego wykonawczego, sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że na pozwanym spoczywa obowiązek naprawienia szkody doznanej przez powoda na skutek naruszenia jego dóbr osobistych w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

Sąd odwoławczy wziął pod uwagę, że powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie [vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku, III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 roku, V CSK 489/10, LEX nr 1102552], że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy.

Z tego względu nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przyznanie tego rodzaju świadczenia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych

warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało.

W niniejszej sprawie – jak wskazano wyżej – z obiektywnego punktu widzenia uznać trzeba, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności były dla powoda źródłem krzywdy. Jest wprawdzie oczywiste, że sam pobyt w warunkach izolacji stanowi istotną dolegliwość dla osoby osadzonej, albowiem wynika to z istoty kary pozbawienia wolności, jednak w tym przypadku stopień tej dolegliwości był nadmierny. Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że ta sytuacja była dla powoda źródłem cierpień psychicznych z uwagi na czas jej trwania oraz stan zdrowia powoda.

W tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że powodowi przysługuje roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie przywołanego wyżej art. 448 k.c. z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych.

Sąd odwoławczy wziął pod uwagę, że przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zgodnie jednak z powszechnie przyjętym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny [vide G. B. (w:) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I W. 2006 Wydawnictwo (...) (wydanie VII) s. 697 – przy ustaleniu odpowiedniej sumy pieniężnej w rozumieniu art. 448 k.c. należy brać pod uwagę - podobnie jak przy ustalaniu zadośćuczynienia z art. 445 k.c. - wszelkie okoliczności dotyczące rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego itp. Należy też w pełni podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażone w wyroku z dnia 22 lutego 2004 roku [II ACa 641/2003, Lex Polonica nr 370607], iż „podstawowym kryterium dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych, oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo.” Jednocześnie wskazuje się w orzecznictwie [vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I ACa 833/06, LEX nr 298413], iż przepis art. 448 k.c. ma charakter samodzielny i przysługuje obok zastosowania innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro naruszono. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie.

W badanej sprawie ustalone przez sąd pierwszej instancji uznać trzeba za adekwatne do krzywdy doznanej przez powoda, albowiem uwzględnia rodzaj naruszonego dobra osobistego powoda oraz rozmiar i intensywność doznanej przez niego krzywdy

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, sąd odwoławczy uznał rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I zaskarżonego wyroku w pełni prawidłowe, co uzasadniało oddalenie apelacji wniesionej przez pozwanego.

Kierując się powyższymi przesłankami na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c.. w związku z art. 391 k.p.c.

Biorąc pod uwagę, że apelacja powoda została w całości oddalona, strona powodowa powinna zwrócić pozwanemu całość poniesionych przez nich kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji. Koszty te wyniosły kwotę 73,80 złotych, na którą składało się wyłącznie wynagrodzenie radcowskie w wysokości 50 % stawki minimalnej ustalonej na podstawie § 12 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1349], to jest w kwocie 60 złotych, powiększonej o 23 % podatku od towarów i usług

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w punkcie 3 sentencji.

2. Zażalenie powoda na orzeczenie o kosztach procesu nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W niniejszej sprawie sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że strona powodowa przegrała sprawę w 94 % i z tego powinien zostać na nią obowiązek zwrotu stronie pozwanej takiej samej części poniesionych przez nią kosztów procesu.

W ocenie sądu odwoławczego chyby jest zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie.

Stosownie do dyspozycji art. 102 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W judykaturze wskazuje się, że do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych”, o których mowa w art. 102 k.p.c., zaliczane są zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

W niniejszej sprawie brak podstaw do przyjęcia, że zachodzą szczególne okoliczności wynikające czy to z charakteru sprawy, czy też sytuacji majątkowej strony powodowej, które uzasadniałyby odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu. Okoliczność, że powód znajduje się w złej sytuacji majątkowej uzasadniała zwolnienie go od kosztów sądowych, natomiast nie może co do zasady zwalniać strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu poniesionych przez stronę przeciwną. Również charakter roszczenia dochodzonego przez powoda nie uzasadnia zastosowania instytucji przewidzianej w art. 102 k.p.c. Powód – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – powinien dostosować wysokość roszczenia do okoliczności sprawy i w związku jego należało obciążyć konsekwencjami dochodzenia powództwa, które okazało się z jednej strony bezzasadne w zakresie większości powoływanych przez powoda podstaw faktycznych, zaś z drugiej strony znacząco wygórowane w stosunku do rzeczywistej krzywdy doznanej przez powoda.

W tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że w niniejszej sprawie nie zachodzą szczególne okoliczności w rozumieniu art. 102 k.p.c.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie powoda jako bezzasadne podlegało oddaleniu, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie 2 sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi orzeczono na podstawie art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059, Nr 126, poz. 1069 i Nr 153, poz. 1271). Stosownie do wniosku pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla powoda należało mu przyznać koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu zażaleniowym. Koszty te wyniosły łącznie kwotę 73,80 złotych, obejmującej wynagrodzenie radcowskie w wysokości 50 % stawki minimalnej ustalonej na podstawie § 12 ust. 2 pkt. 1 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1349], to jest w kwocie 60 złotych, powiększonej o 23 % podatku od towarów i usług

Kierując się powyższymi przepisami orzeczono jak w punkcie 4 sentencji.